

GAZETA

10 GR. GRODZIENSKA

DZIENNIK ILUSTROWANY

Wczoraj podpisano w Moskwie pakt pokojowy polsko-sowiecki

MOSKWA, 26.7. — Dziś o godz. 3-ej po południu w komisariacie ludowym spraw zagranicznych podpisano pakt polsko-sowiecki o nieagresji.

Ze strony Polski umowę podpisał poseł polski w Moskwie, minister Patek; ze strony zaś Sowiec zastępca ludowego komisarza spraw zagranicznych — Krestinski.

Przed południem

poseł Patek złożył wizytę komisarzowi Krestinskiemu. Ustalono zostało w rozmowie obu dyplomatów, że nie stoi na przeszkodzie do zawarcia przez oba państwa

umowy zabezpieczającej zgodę i pokojowe stosunki sąsiedzkie.

Jak już donosiliśmy, pakt składa się z 8-miu punktów i zawiera wyzreczenie się akcji zaczepnej i udzielania pomocy państwa za

czepiającemu.

Pakt spisany został w dwu egzemplarzach

w języku polskim i rosyjskim.

Pakt wejdzie w życie po za

twierdzeniu go przez Sejm Rzeczypospolitej Polskiej i centralny komitet wykonawczy Związku Socjalistycznych Republik Rad.

Patriotyczne uchwały straży ogniowej wojew. nowogrodzkiego

Pierwszy zjazd ochotniczej straży pożarnej woj. nowogrodzkiego, odbywający się w Lidzie 24 b. m., uchwalił następującą rezolucję: członkowie straży pożarnej woj. nowogrodzkiego protestują przeciw uroczczeniu niemieckim do polskiego morza, i polskiego Pomorza i stwierdzają stanowczo, że żadnej części ziemi polskiej zabrac

nie pozwolą i jak jeden mąż bronią w reku stana w obronie granic Rzeczypospolitej. Zjazd przesyła rodakom dotychczas z niewoli niemieckiej niewzwołonym, zamieszkiującym Warmię, Mazury, zachodnią część Górnośląską i pogranicza, braterskie pozdrowienie i zapewnienie solidarności w ich walce o polskość.

Trybunał Rzeszy odrzucił skargę rządu pruskiego

BERLIN, 25.7. Trybunał Rzeszy w Lipsku zebrał się dziś o godzinie 9-ej rano, celem rozważenia wniosku rządu pruskiego, popartego przez podobne wnioski partii centrowej i partii social-demokratycznej, o wydanie zarządzenia tymczasowego, wstrzymującego wykonanie dekretów Prezydenta Rzeszy w sprawie powołania komisarza w Prusach.

Po naradach, które trwały do godziny 13, Trybunał wnioski te odrzucił.

zaprowadzeniu stanu wyjątkowego i spowodowałyby poważne następstwa polityczne.

Tajemniczy głos w radio Ukryta radiostacja czy głupi żart?

Wczoraj o godz. 7 rano radiostuchacze stolicy usłyszeli głos niezna nej stacji radiofonicznej na fali

mniej więcej około 300 m. Stacja ta reagowała dość silnie nawet na słabe aparaty.

Głos zapowiadacza brzmiał po rosyjsku.

Wywoływał on jakieś stacje, przyczem kilkakrotnie powtarzał: „waga, mówię z nad Wisty”.

Ze względu na pewną i silną modulację głosu należy wnioskować, że tajemna stacja mieści się albo w Warszawie albo w najbliższej jej okolicy.

Po paru minutach wypowiedziano słów szyfrowych, zapowiadacz tajemniczej stacji umilkł.

Następnie zakonspirowana stacja promieniowała jeszcze przez pewien czas, ale już znacznie słabiej.

Początkowo przypuszczenia, że mogła to być stacja nadawcza, zmontowana

na samolocie, odpada, gdyż, jak łatwo się domyśleć, manewrowanie samolotu obcego w najbliższej okolicy Warszawy jest wykluczone.

Natomiast bardziej prawdopodobne jest mniemanie, że tajemnicza stacja nadawcza urządzona została na samochodzie lub motorówce, a więc obiektach przenoszących się z miejsca na miejsce.

Możliwym jest również, że ma się tu do czynienia z jakimś „figlarzem”.

Nie ulega wątpliwości, że przy pomocy specjalnych przyrządów pomiarowych władze wykryją w niezadługim czasie ówa zakonspirowaną radiostację.

W uzasadnieniu orzeczenia trybunału prezydent Bumke podkreślił z naciskiem, że przed stawiony przez przedstawiciela Prus stan faktyczny nie dawał Trybunałowi dostatecznych powodów do wydania tymczasowego zarządzenia, tem więcej, że ministrowie pruscy w chwili krytycznej pozbawieni już byli swoich stanowisk państwowych. Poza to zdaje się nie ulega wątpliwości, że przychwylenie się do wniosków, przedstawionych przez przedstawiciela Prus, kolidowałoby z wydaniami przez prezydenta Rzeszy rozporządzeniami dla państwa pruskiego o

Komuniści biorą górę w strajku górniczym w Belgji

BRUKSELA, 25.7. — Sytuacja strajkowa nie uległa mimo akcji rządu i partii socjalistycznej żadnej poprawie. Umowa, na którą zgodziła się belgijska partia socjalistyczna została zakwestionowana przez górników, którzy stawiają dodatkowe warunki. Dyrekcje kopalni przeciwstawiają się jednak roz-

patrywaniu tych warunków do czasu przystąpienia robotników do pracy na zasadzie umowy, za wartęj poprzednio. Mimo prawie codziennych aresztowań kilkunastu lub kilkudziesięciu komunistów, agitacja ich wzmacnia się i to jest głównym powodem, dla którego górnicy nie chcą przystąpić do pracy.

Nieprawdziwe pogłoski o wytwórni wódek w Łodzi

W kilku pismach ukazała się wiadomość, że państwowa wytwórnia wódek w Łodzi zredukowała ostatnio 40 proc. swych robotników, a pozostali otrzymali wynagrodzenia, gdyż wytwórnia ma być zlikwidowana, względnie przeniesiona.

Jak się dowiadujemy ze źródeł dobrze poinformowanych,

na terenie Państwowej Wytwórni Wódek w Łodzi nie było w czasach ostatnich żadnej redukcji i nikt z robotników nie otrzymał wypowiedzenia. Również wiadomość o rzekomej likwidacji przy zamiarze przeniesienia Państwowej Wytwórni Wódek w Łodzi jest pozbawiona wszelkich podstaw

Co tu gadać o rozbrojeniu

NOWY JORK, 25.7. W prywatnych zakładach w Buffalo buduje się obecnie na rachunek rządu Stanów Zjednoczonych największy na świecie samolot wojenny (bomber). Samolot ten waży 20 ton i posiada rozpięcie skrzydeł sięgające stu stóp (przeszło 30 metrów). Oibrzym poruszany będzie 4 potężnymi silnikami systemu Curtissa.

We władzy demona nałogu... CHICHOT I WRZASKI

— Do Bieniewskich — dodała — zaraz, po tym wypadku, na pisałam, zawiadamiając, że ciężko zachorowałeś i musisz pobyć w szpitalu parę miesięcy...

tam, kiedy w moim życiu (może chyba tylko we wczesnym dzieciństwie, kiedy został sierota), czułem się tak bezradnym, takim jakimś zerem moralnym i fizycznym...

kiedyś, kiedy jej „wyrok lekarza” przywiózł z Lublina... Przyjaciecie się skończyło. Odwiedzający żegnali swych bliskich i znajomych...

pocieszyli. — Biedna to, bardzo biedna kobieta! — Odwiedzi mnie w następną niedzielę, POCO los swój ze mną związała? POCO!?

HUMOR

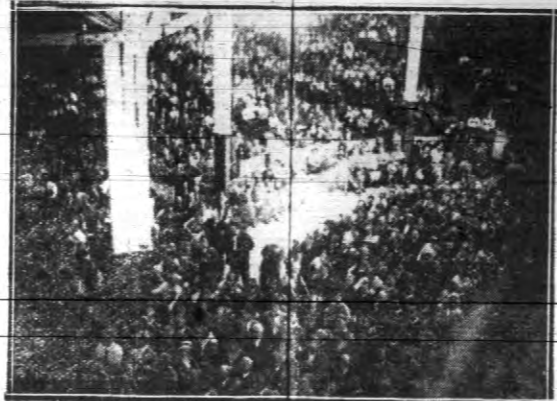
Sędzia: — Czy świadek słyszał, jak Kalaftorek mówił o La-pserdakiewiczach, że to jest zło-dziej i szust? — Słyszeć to nie słyszałem...

Dopiero, gdy wchodziłem, natknąłem się na posterunkowca. — Pan jedźcie bardzo nieostrożnie. Proszę o dowód osobisty. I muszę panu zapowiedzieć, że prawo jazdy będzie panu odebrane.

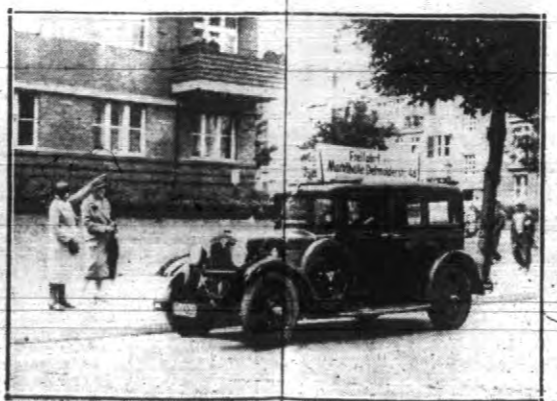


Jedną z głównych ornamentacji są sady opery paryskiej — piękna grupa „Taniec”, dłuta rzeźbiarza de Carpeause, zmarłego w 1875 r. — jest obecnie restaurowana.

— Zdaje się, że pan ma febrę. — E, nie, tylko napiłem się wina owocowego własnego wyrobu. — Pierwci obrzucił pan bohatera żemlami jabłkami a teraz pan klaszcze.



Wnetrze monachijskiego cyrku wypelnione szczelnie publicznością podczas przemówienia wygłoszonego przez dr. Brüninga.



W Berlinie otworzone zostały hale targowe, zaopatrzone w najbardziej nowoczesne urządzenia. Należy do nich również bezpłatne przewożenie samochodem gospodyni, udających się do hal po zakupy. Na fotografii jedna z pań domu, zatrzymująca takie auto.

TRYBUNA CZYTELNIKOW

Zawód i żal Wołwiniaków Wybierali się do Gdyni -- i nic z tego...

Radość nasza nie miała granic, gdy onegdaj pismo Pana Redaktora przyniosło nam wiadomość o „zniknięciu kolejowych” dla udających się na „Święto Morza” do Gdyni.

Wspólnymi siłami wypieraliśmy się tam we trzech, lecz radość nasza trwała bardzo krótko, bo o dzisiaj przeczytaliśmy wyjaśnienie, że do Gdyni mogą jechać tylko grupy conajmniej z 5-ciu ludzi złożone, i że po drodze nie wolno nigdzie ani na chwilę zatrzymać się i t. p. zastrzeżenia.

W morskiej wodzie... A wracając, pragnęlibyśmy gdziekolwiek choć na godzinę wyzwoić się z tego leżącego więzienia. Zwiędzić przy okazji niektóre nasze miasta, zobaczyć jak tam nasi spółziomkowie gospodarują...

we. Ale cóż, jak to się mówi „nie dla psa kielbasa”, nie dla nas „ulgi kolejowe” i udział w „Święcie Morza”.

Jak się nazywa takie postępowanie Gospodarczego Zakładu Kredytowego we Lwowie?

Bedąc stałym czytelnikiem poczytnej kasy Pana Redaktora, proszę o zamieszczenie mego listu. W ub. roku, będąc przedstawicielem Gospodarczego Zakładu Kredytowego we Lwowie (ul. Wolowa Nr. 11-a) pracowałem dla tej instytucji przyjmując zamówienia na nabycie obligacji dolarowych na raty.

że wyżej podana suma istotnie należy mi się, oraz dowody z przesłanych listów poleconych do wspomnianego Gospodarczego Zakładu Kredytowego we Lwowie.

go Zakładu Kredytowego we Lwowie, jaka otrzymaliśmy. W świetle tych skarg postępowanie tej instytucji musi budzić istotnie poważne zastrzeżenia, tem więcej, że G. Z. K. we Lwowie nie widział się zmuszonym do udzielenia jakichkolwiek wyjaśnień na skargi uprzednio już w niemieckim naszym zamieszczonym.

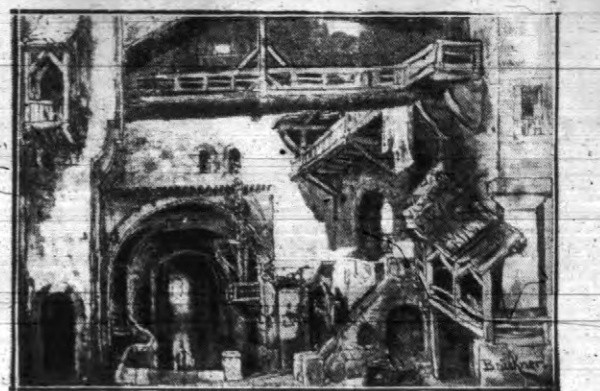
Czyż gmina p. wójta Niedźwiedzia nie może dopomóc choremu inwalidzie?

Jestem inwalidą Wojsk Polskich. Straciłem swe zdrowie w wojsku. Obecnie zachorowałem tak poważnie, że p. dr. Gwozdowska z Piask wydała mi świadectwo, z którym udałem się do urzędu gminy Piaski, by mnie skierowano do szpitala na leczenie.

proście i jedynie dał mi zaświadczenie o tem, że udaje się do szpitala na leczenie własnym kosztem. — A czyż pan wójt nie wie, że mam 5 dzieci małych i żonę i że ze skromnego gospodarstwa trudno się utrzymać.

Odpowiedzi Czytelnikom

E. Wytrykowski (Lipno — Plockie). Bezwzględnie wina poczty. Bedziemy reklamować. Aleksander Paszkiewicz (Bereza-Kartuska). W sprawie wydania książki pośredniczyć nie możemy — musi Pan osobiście zabiegać o to w firmach wydawniczych.



50 lat temu wystawiony został w Niemczech po raz pierwszy „Parsifal” Wagnera. Na fotografii dekoracje drugiego aktu z pierwszego przedstawienia, które odbyło się 26 lipca 1882 r. Rocznica ta obchodzona jest uroczystie w Niemczech.

W pracy strzeleckiej nie zwolnimy tempa!

NOWE WŁADZE ODDZIAŁU GRODZIŃSKIEGO

Związek Strzelecki, jak zręsta każda organizacja społeczna, skazana jest dziś na samowystarczalność gospodarczą. Wprawdzie pomocy finansowej udziela strzelcom często T-wo Przyjaciół Związku Strzeleckiego, jednak są to nieznaczne kwoty i—jak dotychczas—w budżecie Oddziału Grodzieńskiego nie stanowią poważniejszej pozycji.

Jedynie Miejski Komitet W. F. i P. W. daje realną pomoc w postaci opłacania komornego za świetlice.

A wszak musimy sobie uświadomić, że Związek Strzelecki dźwiga na swych barkach ogrom pracy w dziedzinie przysposobienia wojskowego i wychowania obywatelskiego młodzieży w myśl szczytnego hasła Wodza Narodu Marszałka, Józefa Piłsudskiego: „Każdy obywatel żołnierzem, każdy żołnierz obywatelem.”

Na taką pracę fundusze społeczne znaleźć się muszą. Szczególnie teraz, w okresie gwałtownych wystąpień bojówek hitlerowskich jak również niemieckich mężów stanu.

Należy z radością podkreślić ten fakt, że znów do pracy strzeleckiej wracają dawni zahaitowani strzelcy, ludzie ideowi, którzy z różnych względów stanowili dotychczas jakby rezerwę strzelecką. Tacy ludzie na odpowiedzialnych kierowniczych stanowiskach, rozniesając w młodych strzelcach zapal do pracy, utrwala ją w nich wiarę, że żaden wysiłek nie idzie na marne.

Na walnem zebraniu czynnych i wspierających członków Związ-

Stanowisko dla niedźwiedzia w ogrodzie zoologicznym

Siedziba dla niedźwiedzia została już ukończona. Imponujące to pomieszczenie o powierzchni 48 metrów kwadratowych jest prawdziwym pałacem dla „Józefa”. Zbudowana z drzewa, żelaza i betonu. Kraty, zrobione w warstwie p. Borowskiego z masywnego żelaza, waży przeszło 100 pudów. Podłoga z betonu. W stanowisku urządzone jest specjalna sypialnia, jadalnia i łazienka dla niedźwiedzia. Do łazienki głębokiej na półtora metra, prowadzą schody. Duża przestrzeń pozwoli Misiowi na swobodny spacer.

Wprowadzenie niedźwiedzia do jego nowej siedziby nastąpi w środę 27 lipca o godzinie 17-tej.

ku Strzeleckiego w Grodnie w sobotę 23 b. m. wybrano nowy Zarząd Oddziału Grodzieńskiego, w następującym składzie:

Mjr. Panczakiewicz, inf. Benirski, p. Wyrzykowski, chor. Michalski, p. Janicki Tadeusz, por.

Błaszczki.

Komisja rewizyjna: pp. Bon. Kozon, Mühlerad, Wyszyński, Czechacki, Surmacz.

Posiedzenie konstytucyjne nowoobраниch władz odbędzie się w bieżącym tygodniu.

Do kogo zgłaszać się w sprawie zasiłków z Funduszu Bezrobocia

Zarząd Obwodowy Funduszu Bezrobocia w Białymstoku podaje do wiadomości, że dla zgłoszenia prawa do zasiłków z F.B. na terenie województwa białostockiego są następujące urzędy i instytucje:

Dla terenu miasta Białegostoku—Państwowy Urząd Pośrednictwa Pracy w Białymstoku.

Dla terenu miasta Grodna—Państwowy Urząd Pośrednictwa Pracy w Grodnie.

Dla terenu wszystkich pozostałych miast województwa białostockiego—magistraty tych miast.

Dla terenu wszystkich gmin wiejskich województwa białostockiego—urzędy gminne.

Zmiany w sprawie zniżek kolejowych na „Święto Morza”

Ministerstwo Komunikacji oraz Liga Morska i Kolonialna otrzymały relację o ogromnym napływie publiczności na „Święto Morza” z całej Polski. Ze względu na bezpieczeństwo, jako też na ograniczone bądź co bądź możliwości techniczne jednoczesnego przewozu wielkich mas publiczności do Gdyni, Ministerstwo Komunikacji wydało dnia 23 b. m. do wszystkich Dyrekcji Kolejowych telegraficzny okólnik regulujący ostatecznie sprawę ulg kolejowych na „Święto Morza” w Gdyni.

W myśl tego rozporządzenia z ulg korzystać mogą tylko grupy, złożone co najmniej z 5 osób. Ulgi otrzymuje się na podstawie zaświadczenia bądź Oddziału Ligi Morskiej i Kolonialnej bądź starostw, które są zawsze łatwo dostępne dla publiczności. Gru-

py będą korzystać z prawa przejazdu do Gdyni i z powrotem do miejsca zamieszkania za 70% ceny normalnego biletu w jedną stronę. Bilet ten w drodze powrotnej nie wymaga ostemplowania w Gdyni. Ulgi obowiązują w dniach 28, 29 i 30 lipca, 1 i 2 sierpnia z Gdyni. Bilety ulgowe nie upoważniają do przerw w podróży. Jadący w grupach otrzymują oddzielne bilety. Dla uniknięcia wszelkich nieporozumień zaznacza się, że ulgi 80% z Gdyni zostały skasowane.

Ministerstwo Spraw Wewnętrznych wydało odpowiednią instrukcję starostwom w sprawie wydania zaświadczeń i takie same instrukcje wydała Liga Morska i Kolonialna swoim Oddziałom.

Ministerstwo Komunikacji czyni wysiłki, by podjąć wzmoc-

Na szlaku występów złodziejskich

— W kuchni kasyna Składnicy Mat. Int. w Grodnie skradziono no zegar ścienny. Sprawca nieznan.

— Janczukowi Janowi z maj. Wandzin, gm. Bala Wielka, skradziono dwa garnitury męskie i spodnie, wartości 100 zł. O kradzież podejrzewa Sanczuka Józefa z Łosošny.

— Lewinowi Dawidowi, zam. przy ul. Bernardyńskiej, skradziono no garderobe, bieliznę i inne rzeczy na sumę 150 zł. Złodzieje dostali się do mieszkania przez okno, które sprytnie, po złodziejsku otworzyli.

Skradzione rzeczy zostały odnalezione w rozwalonym domu znajdującym się w tymże podwórku.

— Młodzianowskiej Monice—Garnczarna 9—skradziono z niezamkniętego mieszkania pieniądze i różne artykuły żywności na ogólną sumę 60 zł.

Policja poszukuje sprawców kradzieży.

nemu ruchowi, który spodziewa się w związku ze „Świętem Morza”. W tym celu uruchomione zostaną pociągi dodatkowe, mimo to Ministerstwo Komunikacji zwraca się z gorącym apelem do publiczności, aby we własnym interesie nie odkładała swego wyjazdu do Gdyni na ostatni termin, gdyż wówczas władze kolejowe nie będą w stanie zagwarantować przewiezienia wszystkich pasażerów. To samo dotyczy powrotu z Gdyni. Tylko jeżeli publiczność będzie współdziałać z władzami kolejowymi uda się obsłużyć wszystkich na czas bez zakłócenia porządku.

Przypominamy, że tylko dwa dni przyjmowane będą zapisy na wyjazd do Gdyni na „Święto Morza”. Zapisy przyjmuje p. prof. Gasperski—Magistrat, Wydział kultur.-oświatowy.

Nie odkładajcie zgłoszeń na ostatnią chwilę!

Kino dźwiękowe „ŚWIATOWID” Bryldzka 2	Początek seansów o g. 6.,—8,15—10,15
	Na sezon letni ceny zniżone! WSTĘP OD 45 gr. Genjalny mistrz ekranu Conrad Veidt w potężnym dźwiękowcu wojennym p. t. „OSTATNIA KOMPANJA” Dziś nieodwołalnie ostatni dzień

RYTOWANIE
HERBÓW
W SYGNETACH
GRAWER
H. SOŁOWIEJCZYK
GRODNO. HOOWERA!

Prenumerata miesięczna z odnośnieniem 3 zł., w Admin. 2,50 zł. Cena ogłoszeń na 4 stronie 20 gr. za wiersz milimetr. 1 szpalt. w tekście 80 gr., drobnie 15 gr. za wyraz. Układ ogłoszeń 8-mio szpaltowy, a w tekście 4-ro szpaltowy.

Administracja czynna od 9-ej do 7 wiecz. Konto P.K.O. 142,625. Telefon: Administracji i Redakcji Nr. 226.

Odpow. Redaktor Tadeusz Korulski.

Druk „Polska Druk. Kresowa” Grodno, Dominikańska 21.